Burza na Facebooku - poszło o ryby w Jezioraku. Szef iławskiego gospodarstwa rybackiego odpiera zarzuty

data aktualizacji: 2020.11.19



Opublikowany w mediach społecznościowych post internauty, podobnie jak komentarze, które się pod nim pojawiły, są bardzo krytyczne, ale szef Gospodarstwa Rybackiego Iława Dawid Tarasiewicz podkreśla, że cieszy się z zainteresowania portalu Info Iława tym tematem. - Zarzuty są całkowicie bezpodstawne - komentuje Tarasiewicz. - Dlatego warto to publicznie wyjaśnić - dodaje.

Kilka różnych osób przesłało do wiadomości portalu Info Iława treść internetowej dyskusji, która rozgorzała po wtorkowym wpisie na jednej z grup dyskusyjnych skupiającej wędkarzy. Pojawiły się tam zdjęcia rybaków na zatoce Kraga na Jezioraku, a także wpis z zarzutami. Autor oskarża o rabunkowy jego zdaniem połów, głównie sandacza, a także zniszczenie - "przeoranie" dna jeziora przez wleczenie po nim siatki. Do tego w sieci miało zginąć mnóstwo ryb.

Post na Facebooku wywołał wśród internautów burzę.



Do zarzutów, w komentarzu udzielonym portalowi Info Iława, odniósł się Dawid Tarasiewicz, dyrektor Gospodarstwa Rybackiego Iława. Jego zdaniem krytyka jest zupełnie bezzasadna.

> **- W tym okresie połów prowadzimy siecią ciągnioną typu niewód. To zupełnie normalna rzecz w gospodarce rybackiej; jest to jedna z metod połowu ryb skuteczna w tym okresie. Stosuje się ją latem, późną jesienią, także pod lodem -** wyjaśnia szef gospodarstwa, jednocześnie przyznając, że taka metoda pozwala też wyłowić małe ryby. **- W Jezioraku mamy do czynienia ze zjawiskiem zaleszczenia i jednocześnie karłowacenia tego gatunku. W tych wodach jest po prostu za dużo małego leszcza. Taka ryba jest mało**

popularna wśród wędkarzy, a do tego stanowi konkurencję pokarmową dla innych, cenniejszych gatunków. Dodatkowo leszcz nie stanowi dużej bazy pokarmowej dla ryb drapieżnych ze względu na swoją budowę ciała. Niewód prócz cennych gatunków pozwala nam wyłowić małego leszcza w dużo większej ilości niż innymi narzędziami połowowymi.

Dawid Tarasiewicz podkreśla jeszcze, że obecnie nie trwa sezon rozrodczy sandacza.

- Tarło przypada na przełomie maja/czerwca. Wtedy sandacz gniazduje na tarliskach i jest pod ochroną. Wtedy rzeczywiście łowić go nie wolno. Byłoby to dużą szkodą dla ekosystemu, a do tego sandacz w tym okresie ma małą wartość konsumpcyjną - mówi.

Do wyjaśnienia pozostaje jeszcze zarzut dotyczący niszczenia dna jeziora poprzez ciągnięcie po nim sieci.

- To też jest bezzasadne. W rzeczywistości jest wręcz przeciwnie. Niewód na dole wyposażony jest w wiechy, które rzeczywiście poruszają osady na dnie jeziora, ale dzieje się to z korzyścią dla ekosystemu - mówi dyrektor Gospodarstwa Rybackiego Iława. **- W ten sposób biogeny znajdujące się na dnie jeziora nie zalegają tam, lecz wracają do obiegu.**

Całą internetową burzę Dawid Tarasiewicz uważa za niepotrzebną.

- Byłem tym postem i komentarzami trochę zaskoczony - przyznaje. **- Jest to ogólnopolska grupa dyskusyjna i widać było, że część komentujących nie zna lokalnych realiów. Na przykład pisano, niezgodnie ze stanem faktycznym, że są to wody PZW.**

Jeśli chodzi o nasze lokalne relacje ze środowiskiem wędkarzy, to uważam, że cały czas się one poprawiają. Kiedyś, gdy te relacje były gorsze, pojawiały się w stosunku do gospodarstwa zarzuty o to, że nie zarybiamy Jezioraka. Teraz zapraszamy do udziału w zarybianiu przedstawicieli Stowarzyszenia „Miłośnicy Krainy Tysiąca Jezior”; mogą oni bezpośrednio obserwować te prace. Wracając do komentarzy, dziwi to, że czyni się zarzut z prowadzenia na jeziorze normalnej gospodarki rybackiej. A przecież nie każdy lubi łowić na wędkę. Zdecydowanie więcej jest osób, zarówno wśród mieszkańców, jak i przyjezdnych, którzy chcą świeżą rybę po prostu kupić. Dzięki naszej pracy jest ona dostępna dla konsumentów - kończy szef iławskiego gospodarstwa.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Masz temat, sprawę, problem? Zapraszamy Czytelników do kontaktu:
tel. 537 47 52 02; 500 530 427;
e-mail: kontakt@infoilawa.pl.
Chcesz być na bieżąco z informacjami z Iławy i okolic? Polub nas na Facebooku.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/62808-burza-na-facebooku-poszlo-o-ryby-w-jezioraku-szef-ilawskiego-gospodarstwa-rybackiego-odpiera-zarzuty